

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE:

Dziś wspomnienie Świętego Wincentego Pallottiego.

W tym tygodniu: we wtorek wspomnienie Św. Franciszka Walezego, w środę Święto Nawrócenia Św. Pawła, w czwartek wspomnienie ŚŚ. Tymoteusza i Tytusa, w piątek wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, w sobotę wspomnienie Św. Tomasza z Akwinu.

Jutro ostatni dzień Wizyty Duszpasterskiej - Kolędy od godz. 17.00. Jeśli jakaś Rodzina nie mogła przyjąć księdza po kolędzie w podanym terminie a ma takie życzenie to może zgłosić się dzisiaj w tej sprawie po Mszy Św. w zakrystii.

Możemy zobaczyć pierwsze efekty remontu w naszym kościele. Za wszystkie niedogodności przepraszamy, a za składane ofiary na ten cel serdeczne: Bóg zapłać.

Bóg zapłać za sprzątanie kościoła rejonowi ul. Zakliki, a do sprzątania w sobotę po godz. 13.00 zapraszamy rejon I ul. Balickiej i wszystkich chętnych do pomocy w sprzątaniu.

Za trzy tygodni dzieci i młodzież wyjadą na Parafialne Zimowisko do Poronina. Karty wyjazdu są do odebrania w zakrystii lub kancelarii. Przy oddawaniu kart wpłacamy pozostałą część kwoty: 370 zł. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w piątek za dwa tygodnie - 3 lutego po Mszy Św. wieczornej.

**Numer Konta Bankowego naszej Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921**

### Intencje Mszalne: 23 - 29 stycznia 2012 r.

<b>Poniedziałek</b> 23 stycznia 2012 r.	<b>7.00</b>	+ Magdalena i Wojciech Tarnowscy
	<b>18.00</b>	+ Helena Krzanowicz /od wnuków Kamili i Tomasza w Dniu Babci/
<b>Wtorek</b> 24 stycznia 2012 r.	<b>7.00</b>	+ Helena Zatorska, córka Danuta i wnuczka Beata
	<b>18.00</b>	+ Zofia Wojtowicz i Rodzice
<b>Środa</b> 25 stycznia 2012 r.	<b>7.00</b>	+ Kazimierz Kluczewski /od kolegi Mieczysława z Bronowic Małych/
	<b>18.00</b>	+ Jan Pirowski, Franciszka żona
<b>Czwartek</b> 26 stycznia 2012 r.	<b>7.00</b>	+ Jan Nowak
	<b>18.00</b>	Dziękczynna w 55 rocz. ślubu Zofii i Aleksandra z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy
<b>Piątek</b> 27 stycznia 2012 r.	<b>7.00</b>	O zdrowie dla Anny Wyżga
	<b>18.00</b>	+ Władysław Baczyński, Andrzej syn
<b>Sobota</b> 28 stycznia 2012 r.	<b>7.00</b>	+ Zyta Dykiel w 1 rocz. śmierci
	<b>18.00</b>	+ Ks. Kan. Jan Pajdzik
<b>IV Niedziela Zwykła</b>  29 stycznia 2012 r.	<b>7.30</b>	+ Józef Kubiak
	<b>9.00</b>	+ Franciszek Kowalski, Maria żona, i Tadeusz łuszczek w rocznicę ich śmierci
	<b>10.30</b>	+ Jan Kuć
	<b>12.00</b>	+ Franciszek Skalny i Rainchold Karaszyński
	<b>18.00</b>	+ Józefa (ona) Bielawska w 8 rocz. śmierci

**Parafia Rzymskokatolicka Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krakowie Mydlnikach,**

30 - 198 Kraków, ul. Hemara 1, tel. /12/ 626 04 53,

e-mail: mydlniki@diecezja.pl, www.mydlniki.diecezja.pl.,

**Msze Św. w niedzielę:** 7.30, 9.00, 10.30 (dla dzieci), 12.00, 18.00, **Msze Św. w dni powszednie:** 7.00, 18.00

**Kancelaria:** codziennie po Mszy Św. z wyjątkiem niedziel.



# MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie - Mydlnikach \* nr 4 (225) \* 22.01.2012 r.

## III NIEDZIELA ZWYKŁA

### PIERWSZE CZYTANIE z Księgi Proroka Jonasza

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: „Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecę”. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział. Niniwa była miastem bardzo rozległym - na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

Jon 3,1-5.10

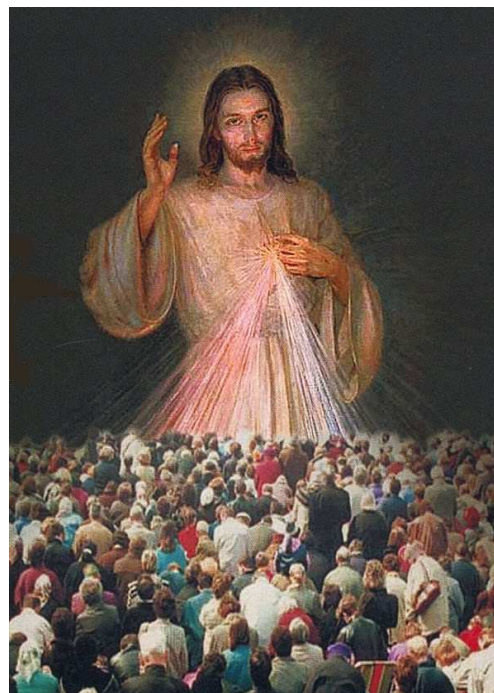
### DRUGIE CZYTANIE z 1 Listu Św. Pawła do Koryntian

Mówię wam, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie radowali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata.

1 Kor 7,29-31

### EWANGELIA według Św. Marka

Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił:



„Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi”. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

Mk 1,14-20

## „Nawracajcie się i wiercie...”

Jezus rozpoczyna swoją nauczycielską działalność dopiero po uwiezieniu Jana Chrzciciela. W zasadzie teraz rozpoczyna się na dobre nowa epoka – etap realizacji zbawienia. Skończyły się czasy proroków. Teraz Bóg osobiście bierze sprawy w swoje ręce, a raczej swoje słowa w usta Syna Bożego – Jezusa. Gdy Jezus coś mówi – mówi to osobiście Bóg. A więc: „Czas się wypełnił”: to, na co ludzie tak długo czekali, stało się w końcu faktem. Ale jakim faktem?

Otóż faktem nadzwyczaj normalnym i niepozornym. Nic niezwykłego się jeszcze nie stało. Jedynie słowa zapowiadały bliskie przyjście królestwa Bożego. Ten kto czekał na zastępy anielskie, trzęsienia ziemi i ogień z nieba, nic z tych rzeczy nie zobaczył. Ale ten, kto miał uszy otwarte na słowo Boże, na treści zapowiadane przez proroków w świętych księgach, na obietnice Boże, ten na pewno napelniał się nadzieją. Albowiem Jezus głosił naukę, która bardzo wyraźnie nawiązywała do tych obietnic. Powoływał się na Boga i głosił spełnienie zapowiedzi zbawienia.

Właśnie w tym sensie należy najpierw rozumieć to, co głosił na początku Jezus – Ewangelię Bożą. Otóż słowo: „Ewangelia” ma dwa znaczenia: najpierw jest to Dobra Nowina (dosłowne tłumaczenie z języka greckiego). Nowina ta głosi, że „Bóg tak bardzo umiłował ludzi, że posłał im swojego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3.16 – warto sięgnąć i przeczytać sobie cały 3 rozdział św. Jana!)

Cóż, dość często to słyszymy i nie jest to już dla nas żadna nowina, raczej oklepany zwrot kaznodziejski. Ale za każdym razem, kiedy słowa te przebijają się jakoś przez naszą obojętność i znudzenie, towarzyszące na ogół kazaniom, wtedy olśniewa nas nagle blask i ciepło nadziei, bijące z tych słów. Coś takiego! Bóg

mnie kocha! Pomimo mojej grzeszności, bylejakości, nieuczciwości, (dopowiedzmy tu sobie szczerze parę swoich własnych grzechów i wad), pomimo tego, chce mi dać życie wieczne! I w tym celu gotów był posłać na krzyż swojego Syna? Tak! Oto Dobra Nowina – prawdziwa Ewangelia! Jeśli tylko potrafię ją zrozumieć i przyjąć...

A w drugim znaczeniu Ewangelia jest zwrotem technicznym czy imieniem własnym czterech ksiąg Nowego Testamentu, opisujących życie, słowa i czyny Jezusa Chrystusa. Z tym znaczeniem dość dobrze się oswoiliśmy, nawet jeśli nie potrafimy wymienić z pamięci czterech Autorów Ewangelii. Jednakże dla nas i dla naszego zbawienia ważniejsze jest to pierwsze: Dobra Nowina, którą powinniśmy przyjąć. Bo jeśli nie przyjmiemy, zbawienie przejdzie nam koło nosa!

A jak przyjmuje się Ewangelię? Przez nawrócenie i wiarę. Jednakże nie chodzi tu o takie nawrócenie, jakie mamy na myśli przy okazji spowiedzi: „No, spróbuję się trochę jakoś poprawić”. Autentyczne nawrócenie to nie jest tylko postanowienie rezygnacji z jakiegoś przyjemnego grzeszku. Jest to całkowita zmiana kierunku życia.

To nie znaczy, że mam natychmiast przestać popełniać grzeszne czyny – to się nam chyba nigdy do końca nie uda, ale chodzi o to, byśmy sobie tę swoją fundamentalną grzeszność uświadomili, pogodzili się z nią (zamiast z uporem udowodniać spowiednikowi, że żadnych grzechów nie mam) i powierzyli ją Bogu. To On znajdzie lekarstwo na mój grzech – przebaczenie. Otóż powierzenie Bogu siebie samego – z całym swoim życiem, grzechami, dążeniami, decyzjami – w ręce Boga i do Jego dyspozycji, to się właśnie nazywa wiara. Do tego nas wzywa Chrystus: „Uwierzcie w Ewangelię, tzn. zaufajcie Bożej miłości i

przyjmijcie zbawienie, które Ja wam przynoszę, czyli pójdźcie za Mną!”

Praktyczną ilustrację wiary stanowi decyzja pierwszych uczniów – dotąd rybaków. W tym momencie postawili wszystko na Jezusa,

zmienili kierunek swojego życia. Czytamy później, że jeszcze raz po raz łowili z łodzi ryby, ale głównym celem ich życia było jednak co innego. Chodzi właśnie o ten główny cel. Czy dla mnie jest nim Jezus?

Ks. Mariusz Pohl

## Przeczytaj całą Biblię w ciągu roku

Jaki będzie rok 2012? Media pełne są rozmaitych prognoz, w większości pesymistycznych. A może dla Ciebie rok 2012 będzie rokiem z Biblią? Redakcja "Wiecznika" zaprasza do przeczytania całej Biblii w ciągu najbliższego roku. To naprawdę jest możliwe! Chodzi o to, by poznać treść całego Pisma świętego. Czytamy je codziennie, słyszymy na liturgii, czy jednak rzeczywiście znamy je w całości? Osoby, które podejmują czytanie Biblii, do jakiego zapraszamy, podkreślają że pierwszą rzeczą, która zaskakuje je przy tej lekturze są liczne fragmenty Pisma świętego, z którymi nigdy się nie zetknęły. Zapraszamy więc. Schemat lektury, który proponujemy zakłada codzienne czytanie dwóch fragmentów - rano ze Starego Testamentu, wieczorem z Nowego. Chodzi o proste czytanie (celem zapoznania się z treścią), nie zaś o studiowanie.

A oto jedno ze świadectw:

1. Spełniłam wreszcie swoje pragnienie, aby jako osoba wierząca przeczytać chociaż raz w życiu całe Pismo św.
2. W toku lektury Pisma św. odkrywałam jak wielkim skarbem jest ta Księga. Przyznam, że nie spodziewałam się, iż okaże się tak pasjonującą lekturą. W nawale obowiązków dnia codziennego często trudno mi było znaleźć czas i spokojny kąt na czytanie, jednak nigdy nie żałowałam nawet zarwanej nocy.
3. Myślę, że systematyczna lektura Słowa

Bożego zmienia moją codzienność, zmienia mnie samą, oświecla moje życie, objaśnia je.

4. Dotychczas mój obraz Boga nie był pełny. Przeczytanie całego Pisma św. spowodowało, że po raz pierwszy mogłam spojrzeć całościowo



wo na historię Zbawienia. Widzę również szerzej sens wymagań stawianych człowiekowi przez Boga (jak żyć).

5. Na wielkie i małe problemy dnia codziennego obecnie staram się patrzeć z innej perspektywy oraz z większym spokojem, ponieważ

wiem, że nic w życiu człowieka nie dzieje się przypadkowo.

6. Odkryłam, że historie biblijne mogą być wspaniałą lekcją życia, chociaż niektóre z nich trudno zrozumieć bez znajomości kontekstu historycznego. Ta księga opowiada również o moim życiu, a ludzie z tamtych czasów niewiele się różnią od ludzi współczesnych.

7. Biblia nie dała mi gotowych recept na wszystko i nie wypełniła moich luk w wiedzy, ale odkryłam w niej wielką mądrość, którą mogę zdobyć, aby wiedzieć jak pięknie żyć. I jak tu nie czerpać z takiego źródła?

Dorota

www.wiecznik.oaza.org.pl

**NOWY ROK I SZANSA, KTÓRĄ DAJE MI BÓG. DAJ SIĘ PROWADZIĆ CZYTAJĄC CODZIENNIE SŁOWO BOŻE ZA-WARTE W PIŚMIE ŚWIĘTYM.**